

ANDRZEJ KUDŁASZYK

**POSTULAT POLSKI ETNOGRAFICZNEJ  
W POGLĄDACH POLITYCZNYCH  
BOLESŁAWA WYSŁOUCHA**

Bolesław Wysłouch wyłożył w *Szkicach programowych* z 1886 r. polityczny program ruchu ludowego<sup>1</sup>. Poczesne miejsce zajmują w nim sprawy odrodzenia narodowego, demokratycznych form rządzenia w przyszłym państwie polskim oraz teoria ideału społecznego. W *Szkicach* znalazła odbicie wizja Polski etnograficznej, wykraczającej poza ówczesne kordony zaborcze i obejmującej częściowo Śląsk zamieszkały przez zwarte skupiska polskiej ludności rodzimej, co świadczy o wzroście zainteresowań postępowej inteligencji polskiej Śląskiem, który przechodził doniosłe przeobrażenia na przełomie XIX i XX w., m. in. w dziedzinie gospodarczej, etnicznej i językowej. Pomimo germanizacji ziemi śląskiej następuje jej odrodzenie społeczne i narodowe. Procesy te nie uszły uwagi autora *Szkiców*, który poświęcił im sporo miejsca na łamach „Przeglądu Społecznego”.

Cykl artykułów pt. *Szkice programowe* opublikowany został w „Przeglądzie Społecznym” (1886—1887), lwowskim piśmie demokratycznym, redagowanym przez Wysłoucha<sup>2</sup>. Ambicją redaktora było udostępnienie łamów pisma „wszystkim siłom szczerze działającym w postępowym kierunku”<sup>3</sup>. Dlatego „Przegląd Społeczny” skupił wokół siebie grono

<sup>1</sup> *Historia chłopów polskich*, pod red. S. Inglota, t. II, Warszawa 1972, s. 476—477; A. Kudłaszyk, *Koncepcje polityczne współtwórcy polskiego ruchu ludowego Bolesława Wysłoucha*, (Studia Śląskie, t. XX, 1971, s. 251—263).

<sup>2</sup> „Przegląd Społeczny”, 1886, z. 2, s. 97—104 (*Szkice programowe*), z. 4, s. 251—258 (*Narodowość*), z. 5, s. 327—332 (*Program ludowy*), z. 6, s. 395—403 (*Polska etnograficzna. Nasze zadanie narodowe*).

<sup>3</sup> Zapowiedź wydania „Przeglądu Społecznego” wzbudziła zainteresowanie w ówczesnym środowisku działaczy społeczno-politycznych. T. T. Jeż, ofiarowując swoją współpracę, oczekiwał od Wysłoucha, iż nowe pismo będzie zgodne z jego „uczuciem politycznym i przekonaniami społeczno-politycznymi” — list T. T. Jeża do B. Wysłoucha z 25 X 1885 r., Ossolineum, rkps 7180/VI, s. 289. Z. Balicki stwierdził, że pierwszy numer „Przeglądu Społecznego” był „bardzo dobry pod każdym względem”, jeśli następne będą systematycznie rozwijały całokształt kwestii, „pismo stanie na wysokości swego zadania” — list Z. Balickiego do B. Wysłoucha z 9 II

znakomitych działaczy politycznych i społeczników. Byli wśród nich: Kazimierz Dłuski, Ludwik Krzywicki, Leon Winiarski, Antoni Złotnicki, Zygmunt Miłkowski, Jerzy Plechanow oraz ukraiński pisarz Iwan Franko. Problemy życia politycznego i społecznego dominowały w problematyce pisma. „Przegląd Społeczny” ustosunkowywał się m. in. do ważnych problemów polityki germanizacyjnej w zaborze pruskim i obok zamieszczania informacji o prześladowaniach w tym zaborze piętnował politykę wewnętrzną Prus jako szkodliwą dla Polaków. Pismo kształtowało opinię publiczną i wywierało wpływ na rozwój ruchów społecznych Galicji i Królestwa Polskiego<sup>4</sup>, skąd rekrutowali się jego czytelnicy<sup>5</sup>.

W opinii Ludwika Kulczyckiego, socjologa, publicysty i działacza ruchu robotniczego, „Przegląd Społeczny” był „wyrazem nowego prądu społeczno-politycznego, objawem niezadowolenia z istniejącego stanu rzeczy na ziemiach polskich i programu pracy organicznej; głosił zasady radykalno-demokratyczne, podnosił znaczenie klasy robotniczej. Wysłouch odważnie poruszał jak najbardziej palące zagadnienia naszego życia”<sup>6</sup>. Taka ocena wydaje się przekonująca<sup>7</sup>. Wysłouch po kilku miesiącach od chwili założenia „Przeglądu Społecznego” mógł stwierdzić, że w życiu i literaturze zaznaczył się „zwrot do patriotyzmu i ludowości”, a ruch kulturalny przepojony został myślą polityczną<sup>8</sup>.

Wysłouch oparł postulat Polski etnograficznej na koncepcjach ludu-narodu i państwa narodowego. Obie koncepcje integralnie łączą się z postulatem Polski etnograficznej, co wymaga kilku dodatkowych wyjaśnień. Wysłouch ujmował naród jako wspólnotę pochodzenia naturalnego, biologicznego w oparciu o kryteria nauki antropologii rasowej. Przyjmował, że ludzkość zamieszkująca poszczególne obszary świata różni się między sobą i tworzy odrębne grupy etniczne. Różnice te sprowadzają się do odmiennej „organizacji fizycznej i psychicznej” oraz do innych właściwości naturalnych i duchowych ludzi wchodzących w skład grupy etnicznej. Różnorodność tą warunkuje odmienność uczuć,

1886 r., Biblioteka Narodowa, sygn. 3059. Warszawska „Prawda” pisała, że „Przegląd Społeczny” może „oddać Galicji ogromną przysługę”, ponieważ pismo „o kierunku wybitnie postępowym jest potrzebą chwili” — *Korespondencja z Galicji* (Prawda, 1886, nr 5). Życzliwie oceniły „Przegląd” także inne pisma warszawskich pozytywistów, „Ateneum” oraz „Przegląd Tygodniowy”. Z pism galicyjskich o „Przeglądzie Społecznym” pisał redagowany przez S. Błotnickiego „Przyjaciel Domowy”, stwierdzając, że „Przegląd Społeczny” zaprezentował się „pod względem idei postępowo i śmiało” — *Wiadomości literackie i artystyczne* (Przyjaciel Domowy, 1886, nr 3).

<sup>4</sup> „Przegląd Społeczny”, opr. K. Dunin-Wąsowicz, Wrocław 1955, s. 41.

<sup>5</sup> *Pamięci Wilhelma Feldmana*, Kraków 1922, s. 20.

<sup>6</sup> L. Kulczycki, *Historia ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, Kraków 1904, s. 123.

<sup>7</sup> Por. J. Myśliński, *Prasa Galicji w dobie autonomicznej*, Warszawa 1972, s. 27.

<sup>8</sup> B. Wysłouch, *Słowo wstępne* (Przegląd Społeczny, 1886, z. 1, s. 1—4).

obyczajów, religii, cywilizacji i form społeczno-ekonomicznych poszczególnych grup. Całokształt tych różnicujących elementów Wysłouch określił jako właściwość plemienną. Grupa społeczna, charakteryzująca się pewną „sumą cech sobie właściwych”, tworzy — zdaniem Wysłoucha — określoną wspólnotę plemienną, czyli naród. Charakter narodu określają jego dążenia oraz cele. Natomiast odczucie odrębności przez wspólnotę plemienną jest kwestią czasu uzależnioną od warunków społeczno-ekonomicznych. Za jeden z najważniejszych elementów tworzących wspólnotę narodową uważał język.

W poglądach politycznych Wysłoucha lud nie był synonimem narodu. Lud utożsamiał on z chłopami, robotnikami, inteligencją oraz innymi warstwami społecznymi żyjącymi z pracy. Tak rozumiany lud równał się z „warstwami pracującymi narodu”, „rdzeniem narodu”. W opinii Wysłoucha w dotychczas istniejących systemach społeczno-politycznych pojęcie narodu było nadrzędne w stosunku do pojęcia ludu. Pojęcia te, zdaniem Wysłoucha, stać się miały synonimami po „uobywatelnieniu ludu” i zagwarantowaniu wszystkim członkom narodu równych praw. Wówczas — pisał — „ogół zabezpieczy swe wolnościowe środowisko i nawzajem, podlegając jego wpływom, sam kształtować się będzie w lud-naród do wolności nawykły, uzdatniony do coraz wyższych przeznaczeń”. Lud-naród był więc jednolity pod względem klasowym, a warstwy uprzywilejowane zostały eliminowane poza nawias narodu.

Poglądy na lud i naród skłoniły Wysłoucha do wyłożenia własnej koncepcji państwa narodowego. Wysłouch wyrażał przekonanie, że istnienie grup etnograficznych, na które rozpada się ludzkość, daje każdej narodowości prawo do „przechowywania i rozwijania swej odrębności kulturalno-etnograficznej”. Wynika to z praw natury, z potrzeb i praw ogólnych człowieka. Kształtowanie się odrębności może być ograniczone jedynie „możliwością naturalną”, tj. niskim stanem liczebnym ludności składającej się na naród, oraz siłą wpływów obcej kultury. Niezbędnym warunkiem bytu i rozwoju każdego narodu (grupy narodowej) jest posiadanie własnego terytorium narodowego. Prawo do terytorium narodowego uznawał za prawo naturalne, wynikające z faktu istnienia społeczeństw.

Od terytorium narodowego Wysłouch odróżniał terytorium państwowe, jednak nie interesował się bliżej czynnikami określającymi jego pojęcie. Interesowała go przede wszystkim „naturalna” więź terenu z grupą etniczną — narodowościową, a nie stosunek podległości określonego terytorium zwierzchnictwu państwowemu. Podkreślał, że współczesny podział świata między mocarstwa kapitalistyczne nie jest oparty na zasadzie narodowości. Istnienie takiego stanu upatrywał w podboju i zaborze jednej narodowości przez drugą. W opinii Wysłoucha ówczesna konfiguracja państw została wsparta prawami historycznymi stanowiącymi „owoc gwałtu i przemocy”. Taki stan jest sprzeczny z „prawami

ogólnymi człowieka” oraz stanowi źródło walki i sporów międzynarodowych. Za jedyną „najracjonalniejszą i najsprawiedliwszą” podstawę łączenia się ludzi uznawał „związek faktyczny” zachodzący między członkami danej narodowości.

Wyrazem tego związku w dziedzinie politycznej — zdaniem Wysłoucha — jest państwo narodowe, na które składają się trzy elementy: terytorium narodowe, osiedlona na nim narodowość oraz zespół organów państwowych sprawujących władzę na terytorium narodowym. Wysłouch przypisywał państwu narodowemu pochodzenie „naturalne”. Stąd wyprowadzał wniosek, że organizacja polityczna ludzkości na świecie może przybrać wyłącznie postać państw „samodzielnych i niezależnych” od siebie.

Przypisywanie narodowi naturalnego pochodzenia, a ściślej łączenie pojęcia narodu z treścią natury biologicznej, było błędne<sup>9</sup>. Można przypuszczać, że na poglądy Wysłoucha wywarła wpływ panująca w XIX i XX w. teoria G. Cuviera o stałości i niezmienności ras ludzkich<sup>10</sup>. Wydaje się, że do utrwalenia poglądów Wysłoucha w kwestii narodu, narodowości, ludu i języka przyczyniły się także koncepcje polityczne polskich uczonych: A. Cieszkowskiego, J. Rymarkiewicza oraz K. Libelta, którzy w swych rozprawach naukowych sporo miejsca poświęcili problemom narodowości i narodu<sup>11</sup>.

Kreśląc kształt przyszłego państwa polskiego Wysłouch wyrażał pogląd, że przyszła Polska winna być Polską Ludową, a naród polski — „nowym narodem”, którego charakter ukształtuje lud. Dopuszczał jako jedyną możliwość powstanie państwa demokratycznego, realizującego „interes mas ludowych” i wyzwalającego siły dotąd „uwięzionych mas ludowych”.

Państwo takie pogodziłoby realizację własnych interesów narodowych z „demokratycznymi ideałami wszechludzkimi”. Podkreślał przy tym prawo narodu polskiego do istnienia w bezpiecznych granicach opartych na kryterium etnograficznym. Terytorium przyszłego państwa winny stanowić ziemie zamieszkałe przez lud polski, a mianowicie: w zaborze rosyjskim — Królestwo Polskie z wyjątkiem północnej części guberni

<sup>9</sup> J. Wiatr, *Spółeczeństwo*, Warszawa 1965, s. 270—271.

<sup>10</sup> Por. *Historia nauk przyrodzonych podług ustnego wykładu Jerzego Kiuwiera*, t. I—V, Wilno 1853—1855. Teza o zmienności ras ludzkich znalazła swój wyraz dopiero w poglądach niemieckiej szkoły E. Eickstedta w okresie międzywojennym. Dopiero u schyłku lat czterdziestych naszego wieku obalona została statyczna teoria ras pod wpływem genetyki populacyjnej.

<sup>11</sup> J. Milewski, *Zagadnienie narodowej polityki*, Lwów 1909, s. 133—141. Wysłouch pozostał wierny pogładowi o wpływie rasy ludzkiej na charakter narodu — por. B. Wysłouch, *Szkice programowe z 1922 r.* Ossolineum, rkps 7206/II, t. XXXII, s. 991—999, oraz wypowiedź Wysłoucha na posiedzeniu Senatu RP z 17 IX 1925 r., *Sprawozdanie stenograficzne ze 113 posiedzenia Senatu RP*, s. 38—44.

suwalskiej, powiaty zachodnie guberni grodzieńskiej z miastami Grodnem, Białymstokiem i Białą Podlaską; w zaborze austriackim — Galicja Zachodnia po rzekę San, Księstwo Cieszyńskie, Spisz na Węgrzech; a w zaborze pruskim — Wielkopolska, Prusy Wschodnie i Zachodnie oraz południowo-wschodnia część Śląska<sup>12</sup>. W koncepcji granic przyszłej Polski — rozciągającej się od Tatr po Bałtyk — nie znalazły się ziemie ukraińskie, białoruskie i litewskie. Taka koncepcja państwa narodowego zastrzegała bowiem równocześnie prawo do samodzielnego bytu obcym grupom etnicznym żyjącym na obszarze Polski przedrozbiorowej. W skład państwa weszłyby natomiast Prusy Wschodnie i Zachodnie oraz skupiska ludności zamieszkałe w południowo-wschodniej części Śląska. Znając zasięg języka polskiego na Śląsku w latach osiemdziesiątych XIX w., możemy przypuszczać, że Wysłouch miał na myśli włączenie do Polski obszarów Śląska Opolskiego oraz części powiatów Dolnego Śląska.

Wysłoucha interesowała problematyka Śląska, a zwłaszcza sytuacja polityczna i społeczna ludu polskiego mieszkającego na Śląsku. Znany jest jego kontakt z Janem Kasprowiczem, poetą, tłumaczem i historykiem literatury, który w latach 1884—1888 był studentem Uniwersytetu Wrocławskiego<sup>13</sup>. Kasprowicz sympatyzował wówczas z organizacją socjaldemokratyczną i ideologią socjalistyczną. Należał do organizacji politycznej „Pacyfic”, związanej z niemiecką socjaldemokracją, a pozostającej pod wpływami francuskiego socjalisty utopijnego E. Cabeta, łączącego ideę komunizmu z wizją powrotu do zasad pierwotnego chrześcijaństwa<sup>14</sup>. Zapewne ludowy radykalizm Wysłoucha inspirował Kasprowicza. W jego programie politycznym poeta znajdował potwierdzenie wielu własnych myśli. Podobnie jak Wysłouch uznawał bowiem włas-

<sup>12</sup> S. Lato, W. Stankiewicz, *Programy stronnictw ludowych (zbiór dokumentów)*, Warszawa 1969, s. 48. Wysłouch był przekonany o trudnościach wiążących się z rozgraniczeniem narodowości, gdyż jak pisał: „absolutnej ścisłości etnograficznej nigdy osiągnąć się nie da”. Sugerował więc, tam gdzie jest to możliwe, oparcie granic Polski na naturalnym ukształtowaniu terenu, jak Bałtyk od północy czy Bug i San na wschodzie. Generalną jednak zasadą przy wytyczaniu granic winno być dążenie do „osiągnięcia możliwej jednolitości” we wszystkich zjednoczonych częściach Polski etnograficznej.

<sup>13</sup> Podczas studiów Kasprowicz mieszkał we Wrocławiu przy obecnych ulicach T. Kościuszki, B. Chrobrego 11, W. Cybulskiego 17 i Szczytnickiej 29. T. Mikulski, *Temat Wrocław*, Wrocław 1961, s. 180 i 184; tenże, *Spotkania wrocławskie*, Katowice 1966, s. 337.

<sup>14</sup> M. Pater, *W murach uniwersytetu*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1962, s. 104—106, 128—130; K. Kocot, *W „Przedświcie” proletariackich korespondencje z Wrocławia* (Fakty mówią, Wrocław 1952, s. 121—124); F. Szymiczek, *Stowarzyszenia akademickie polskiej młodzieży górnośląskiej we Wrocławiu 1863—1918*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963, s. 22—57; B. Szerer, *Z dziejów ruchu robotniczego we Wrocławiu* (Studia i Materiały z Dziejów Śląska”, t. III, 1960, s. 276).

cian za podstawę narodu polskiego i wierzył w jego siłę przetrwania. Sympatię Kasprowicza dla programu Wysłoucha pogłębiła współpraca z „Przeglądem Społecznym”, a później „Kurierem Lwowskim”. Wysłouch w liście z 12 X 1886 r. zaproponował Kasprowiczowi współpracę z „Przeglądem”. Polegać ona miała na nadsyłaniu reportaży ze Śląska i Poznańskiego<sup>15</sup>. Tematykę reportaży określił Wysłouch następująco: „chciałbym, by odbijało się w nich położenie ludu jako klasy i jednego z żywiołów narodu polskiego”<sup>16</sup>. Kasprowicz przyjął ofertę, znał bowiem Śląsk i szczególnie żywo reagował na występującą tu nierówność społeczną<sup>17</sup>. Głównie nurtował go problem ucisku narodowego<sup>18</sup>, czemu dał wyraz w artykułach drukowanych w latach 1886—1887 na łamach „Przeglądu Społecznego”<sup>19</sup>. Poruszały one zagadnienia obrony polskości przez lud polski na Śląsku, warunki jego bytu i walkę z germanizacją<sup>20</sup>. Na uwagę zasługuje artykuł pt. *Kronika szląska* z maja 1886 r., w którym mowa o zasięgu skupisk polskich na Śląsku<sup>21</sup>. Z relacji Kasprowicza wynika, że żywioł polski na Śląsku sięga na północ od południowych krańców powiatu brzeskiego do wschodnich części powiatów namysłowskiego i oleśnickiego oraz niektórych południowo-wschodnich okolic powiatu sycowskiego i milickiego. Stąd zaś aż do powiatów pszczyńskiego i raciborskiego rozciąga się prawie na cały Śląsk Opolski — ówczesną rejencję opolską. Na lewym brzegu Odry polskimi są: wschodnie części powiatu głubczyckiego, dość licznie zamieszkałego przez Czechów, Morawian i Niemców, cały powiat kozielski oraz wschodnie części powiatu niemodlińskiego i prudnickiego. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że Wysłouch kreśląc wizję zachodnich granic państwa polskiego opierał się także na korespondencjach Kasprowicza o Śląsku, gdyż *Kronika szląska* Kasprowicza ukazała się na łamach „Przeglądu” w maju 1886 r., natomiast część czwarta *Szkiców programowych* dotycząca Polski etnograficznej i zadań narodu w czerwcu 1886 r.

Wysłouch ustosunkował się do spraw politycznych Śląska. Jego myśl

<sup>15</sup> Ossolineum, rkps 6440/II, s. 366.

<sup>16</sup> List B. Wysłoucha do J. Kasprowicza z 22 II 1886 r., Ossolineum, rkps 6440/II, s. 361—363.

<sup>17</sup> List J. Kasprowicza do A. Wiślickiego z 25 VI 1885 r., Biblioteka Publiczna w Warszawie, rkps nr 80. W liście tym czytamy: „Szląsk dość dobrze znam, przez dwa lata bowiem siedziałem w dwóch szląskich gimnazjach, skąd częste robiłem wycieczki na wieś, aby obcować z ludem, i gdzie ponawiałyśmy stosunki z kształcącymi się młodymi ludźmi”.

<sup>18</sup> List J. Kasprowicza do B. Wysłoucha z 24 V 1888 r., Ossolineum, rkps 7178/II, s. 368.

<sup>19</sup> Np. *Z Poznańskiego* (Przegląd Społeczny, 1887, z. 5, s. 452—460, z. 6, s. 544); *Kilka słów z powodu polityki papieskiej w stosunku do nas* (Przegląd Społeczny, 1886, z. 7, s. 1—14).

<sup>20</sup> R. Loth, *Młodość Jana Kasprowicza*, Poznań 1962, s. 57, 68—70, 100, 136, 147 i 149.

<sup>21</sup> „Przegląd Społeczny”, 1886, z. 5, s. 389—394.

przenikała na Śląsk Cieszyński, który znajdował się w ramach tej samej monarchii. Zainteresowanie Śląskiem Cieszyńskim pozostawało w związku z koncepcją państwa narodowego i praw narodu do swobodnego rozwoju. W 1901 r. jako redaktor „Przyjaciela Ludu” w artykule pt. *Prawno-państwowe stanowisko Galicji* pisał o Śląsku Cieszyńskim: „ta część Śląska stanowi ziemię polską, bo czuje, myśli i mówi po polsku”<sup>22</sup>. Opowiadał się więc za oddzieleniem, zgodnie z wolą ludności, polskiej części Śląska Cieszyńskiego od czeskiej i przyłączeniem jej do Galicji. Według Wysłoucha sprawa Śląska Cieszyńskiego to głównie obrona ludu polskiego przed germanizacją i czechizacją<sup>23</sup>. Jego postulat podziału Śląska na podstawie kryterium etnicznego oraz poszanowania praw narodu polskiego znalazł wyraz w programie Polskiego Stronnictwa Ludowego w Galicji z 1903 r., którego był głównym autorem.

Wysłouch opowiadał się za prawem narodów do samostanowienia o sobie. W oparciu o koncepcje państwa narodowego i ludu-narodu wyłożył swój pogląd na Polskę etnograficzną. W trosce zaś o swobodny rozwój polskości i w celu osiągnięcia jak największej zwartości Polaków postulował usunięcie rasowo obcych elementów z ziem etnicznie polskich. Wysłouch przekonywał, że nie tyle zagwarantowanie praw narodowościowych mniejszościom, ile raczej usunięcie mniejszości z polskiego obszaru etnograficznego będzie podstawą bytu narodu polskiego. Za obcoplemieńców uważał Żydów, wobec których proponował asymilację lub emigrację. Jednakże „pierwiastek obcy”, najbardziej godzący w podstawę bytu narodu polskiego, widział w Prusakach. Dlatego zmierzał do zmobilizowania wszystkich środków w celu przeciwstawienia się germanizacyjnej działalności rządu pruskiego na ziemiach polskich. Zalecał więc „odpór i walkę, walkę bezwzględna” w imię zasady samoobrony narodowej.

Wcześniej, bo w 1880 r., Wysłouch wypowiedział się w kwestii przeciwdziałania germanizacji w *Uwagach o programie brukselskim z 1878*

<sup>22</sup> „Przyjaciel Ludu”, 13 VII 1901, nr 30.

<sup>23</sup> Pismem szczególnie poczytnym na Śląsku Cieszyńskim była „Zorza” M. Wysłouchowej. Znany publicysta i pisarz ludowy na Śląsku J. Wantuła określił je jako pismo „stosowne” dla warunków śląskich. Wyżywało to z dużego zainteresowania Wysłouchowej sprawami Śląska. Wyrażała bowiem pogląd, iż Śląsk Cieszyński jest „ziemią polską, rdzennie polską, bolesławową” — Ossolineum, rkps 7185/XI, s. 987; 7185/XI, s. 491. Działalność społeczno-polityczna Marii i Bolesława Wysłouchów była wielostronna. Stąd też ich popularność na Śląsku. Wysłouchowie służyli chłopom pomocą i radą. Przesyłałi im książki i czasopisma. Krzewili świadomość narodową i potrzebę walki z germanizacją — por. W. Surzyn do B. Wysłoucha, 15 II 1897, Ossolineum, rkps 7192/XVIII, s. 107; J. Juraszek do B. Wysłoucha, XI 1896, tamże, 7178/IV, s. 241; J. Wantuła do M. Wysłouchowej, 3 II 1901, tamże 7190/XVI, s. 303. Przy ich wydatnej pomocy otwarty został Dom Polaka i gimnazjum polskie w Cieszynie. Nie można wykluczyć udziału Wysłoucha w utworzeniu PSL na Śląsku Cieszyńskim. Por. Ossolineum, rkps 7181/VIII, s. 319.

roku, na krótko przed aresztowaniem go za przynależność do kółka socjalistycznego<sup>24</sup>. W *Uwagach* wytknął programowi nieuwzględnienie patriotyzmu jako czynnika integrującego naród. Krytykując program brukselski wysunął własną koncepcję roli patriotyzmu w życiu narodu. Wyrażał przekonanie, że brak patriotyzmu prowadzi do „wykorzenia narodowości”, a w warunkach narodu polskiego — do germanizacji. Każda bowiem asymilacja „zmieniająca siły organizmu społecznego” wymaga „poprzedniego rozerwania łączących tkanek” i musi być poprzedzona aktami przemocy. Nie ma więc — pisał Wysłouch — germanizacji spokojnej bez bólu i ofiar”, a tym samym możliwości „ogólnego rozwoju sił przyrodzonych”<sup>25</sup>. Dlatego też „sprawę rozwoju indywidualności narodowej”, problem skutecznego przeciwdziałania germanizacji ziem polskich może rozwiązać przyszły ustrój socjalistyczny oparty na patriotyzmie i uwzględniający „interesy narodu”. Socjalizm i patriotyzm bowiem nie są przeciwstawnymi ideami, lecz, przeciwnie, stanowią organiczną całość. Dlatego też można być jednocześnie i patriotą, i kosmopolitą. Patriotą — jeśli chodzi o interesy narodu, kosmopolitą zaś „w stosunku do Litwy i Rusi”. Godzi się wspomnieć, że Wysłouch nie aprobował polonizacji ziem litewskich i ruskich<sup>26</sup>.

Postulat Polski etnograficznej Wysłoucha spotkał się z krytyką socjalisty S. Barańskiego współpracującego z „Pobudką”. Barański sprawę narodowości uważał za kwestię sumienia i ducha narodowego, a nie za problem rasy lub „języka ludowego”<sup>27</sup>. Również partia „Proletariat” L. Waryńskiego ustosunkowała się krytycznie do rozwiązania sprawy granic przyszłego państwa polskiego na podstawie kryterium etnograficznego. Stanowisko tej partii w powyższej kwestii ujawniła redakcja „Walki Klas” w artykule z 1889 r. pt. *Kwestia narodowościowa*<sup>28</sup>. Przeciwno koncepcji etnograficznej wypowiedział się B. Limanowski w „Przeglądzie Społecznym” z lipca 1886 r., pisząc w artykule pt. *Dyskusje*, że kryterium etnograficzne „nie wystarcza do wyjaśnienia kwestii narodowości”<sup>29</sup>. Etnografia służy bowiem, konkludował Limanowski, tylko do

<sup>24</sup> Przekład rosyjski *Uwag o programie brukselskim* Wysłoucha zob. AGAD, PWiS, 132a/80, I. k. 19—24.

<sup>25</sup> Podkreślone przez Wysłoucha jako odniesienie do pierwszej tezy programu brukselskiego, stwierdzającej, iż: „społeczeństwo zapewnia każdej jednostce wszechstronny rozwój sił przyrodzonych”.

<sup>26</sup> Wysłouch, *Uwagi o programie brukselskim*, s. 20.

<sup>27</sup> S. Barański, *Polska historyczna i etnograficzna* (Pobudka, 1889, nr 6).

<sup>28</sup> Autorzy artykułu pisali, że nie można wyrzekać się sił politycznych, które „tak obficie dawały dotychczas kraje zaborcze”. Nie można także oddawać ludności polskiej „zabranego kraju obcemu ciężeniu”. W ich opinii socjaliści internacjonalistów winni żądać „jednolitej organizacji socjalno-rewolucyjnej obejmującej zarówno zabór rosyjski, jak dwa inne zabory, zarówno Szląsk, jak i te części, w których polska organizacja socjalno-rewolucyjna działać będzie”. „Walka Klas”, 1889, seria II, z. 2, s. 42, 48—49.

<sup>29</sup> „Przegląd Społeczny”, 1886, z. 7, s. 50—54.



poznania „materiału narodowościowego”, a nie tłumaczy sposobu wykształcenia się z materiału narodowościowego „moralnej istoty narodu”. Rolę tę spełniał czynnik historyczny, który stanowi wartość trwalszą od „spójni językowej i religijnej”. Problem narodowościowy na ziemiach polskich Limanowski sprowadzał do kwestii równouprawnienia narodów w oparciu o kryterium „wolności politycznej”. Postulat Polski etnograficznej wyłożony przez Wysłoucha w *Szkicach* był — zdaniem Limanowskiego — „myślą prowadzącą do wyłączności rasowej”. Oceny całości *Szkiców programowych* Wysłoucha podjął się Z. Miłkowski (T.T.Jeż). W *Uwagach o szkicach programowych Wysłoucha* podzielił jego pogląd na rozwój ruchu ludowego i potrzebę utworzenia ludowej partii politycznej. Akceptował również pogląd na samodzielność polityczną państwa polskiego w granicach etnograficznych<sup>30</sup>.

Prawo natury posłużyło Wysłouchowi do uzasadnienia teorii ludu-narodu, koncepcji praw narodowości i państwa narodowego i wysunięcia postulatu etnograficznych granic przyszłej Polski. Choć błędnie łączył pochodzenie narodów z treścią natury biologicznej, to jednak idea samostanowienia narodów o sobie i prawo tychże narodów do swobodnego rozwoju była wyjątkowo trafna. Opierając się na niej próbowano bowiem wytyczyć granice Polski po I wojnie światowej. Wysłouch był pierwszym działaczem polskiego ruchu ludowego, który postulował powrót Polski na ziemię Piastów. Dla ścisłości trzeba dodać, że poglądy Wysłoucha w późniejszym okresie uległy częściowej ewolucji, gdyż zarzucił m.in. wcześniejszy pogląd w kwestii wschodniej granicy państwa polskiego.

**DAS POSTULAT EINES ETHNISCHEN POLENS  
IN DER POLITISCHEN ANSCHAUNGEN  
BOLESŁAW WYSŁOUCHS**

Vor dem Hintergrund des Gesamtbildes der Anschauungen Bolesław Wysłouchs präsentiert der Verfasser Wysłouchs Postulat über die Gestaltung der Grenzen des zukünftigen polnischen Staates auf ethnischer Grundlage und berichtet über die Polemik, die im Zusammenhang mit dieser Konzeption entbrannte. Besprochen wird ferner B. Wysłouchs Interesse für das Schicksal Schlesiens und anderer Teile Polens, die unter preussische Herrschaft gelangten, vor allem für den auf diesen Gebieten geführten Kampf der Polen gegen die Germanisierung.

<sup>30</sup> *Kółka Socjalistyczne, Gminy i Wielki Proletariat*, opr. L. Baumgarten, Warszawa 1966, s. 980—981.